

Sygn. akt XXIII Ga 1140/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Gałas (spr.)

Sędziowie: SO Andrzej Kubica

SO Magdalena Nałęcz

Protokolant: Prot. sąd. Rafał Artymiuk

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. J.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla (...) w W.

z dnia 20 lutego 2015 r., sygn. akt IX GC 112/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 oraz 2 i zasądza od (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz E. J. 632 zł (sześćset trzydzieści dwa złote) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 listopada 2013 r. do dnia zapłaty oraz ustala, że powód ponosi koszty procesu w 68 %, a pozwany w 32%, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym dla W. w W.;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. ustala, że powód ponosi koszty postępowania apelacyjnego w 68 %, a pozwany w 32%, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym dla W. w W..

SSO Magdalena Nałęcz	SSO Anna Gałas	SSO Andrzej Kubica
----------------------	----------------	--------------------

Sygn. akt XXIII Ga 1140/15

UZASADNIENIE

W dniu 14 listopada 2013 r. E. J. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 1.992,03 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Rejonowy dla W. w W. wyrokiem z dnia 20 lutego 2015 r. oddalił powództwo (pkt 1), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.094,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2) oraz polecił wypłacić ze Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego dla W. w W. na rzecz pozwanego kwotę 222,75 zł tytułem zwrotu niewykorzystanej części zaliczki (pkt 3).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 24 marca 2012 r. pojazd F. (...) uległ wypadkowi komunikacyjnemu. Sprawca wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W dniu 24 marca 2012 r. uszkodzony pojazd został wstawiony do warsztatu. Oględziny pojazdu odbyły się w dniu 27 marca 2012 r. Kalkulacja naprawy została przesłana serwisowi przez ubezpieczyciela w dniu 28 marca 2012 r. W dniu 5 kwietnia 2014 r. przeprowadzono dodatkowe oględziny pojazdu. Pozwany przesłał nową kalkulację w dniu 10 kwietnia 2012 r. W dniu 11 kwietnia 2012 r. serwis przesłał ubezpieczycielowi poprawioną kalkulację naprawy. Zweryfikowana kalkulacja naprawy została przesłana do serwisu w dniu 18 kwietnia 2012 r. W dniu 19 kwietnia 2012 r. serwis zamówił części zamienne, które otrzymał w dniu 24 kwietnia 2012 r. Naprawa auta rozpoczęła się 25 marca 2012 r. a następnego odbyły się dodatkowe oględziny pojazdu. Naprawa pojazdu została zakończona w dniu 11 maja 2012 r.

Na czas naprawy uszkodzonego pojazdu poszkodowana wynajęła w dniu 24 marca 2012 r. u powoda samochód marki N. (...), a następnie w dniu 28 marca 2012 r. samochód marki R. (...). Strony ustaliły stawkę czynszu w treści umowy najmu wskazując, że wynosi 160,00 zł netto. Jednocześnie poszkodowana przełała na powoda wierzycelność o odszkodowanie z tego tytułu wobec ubezpieczyciela.

Powód z tytułu najmu pojazdu przez okres od 24 marca 2012 r. do dnia 11 maja 2012 r. (48 dni) wystawił na rzecz poszkodowanej fakturę VAT na kwotę 640,00 zł netto oraz fakturę VAT na kwotę 7.040,00 zł netto. W trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał odszkodowanie w wysokości 6.888,00 zł, uznając zasadny najem przez 35 dni w stawce zastosowanej przez powoda.

Sąd Rejonowy podniósł, że przeprowadzona w sprawie opinia biegłego została wykonana w sposób rzetelny, profesjonalny i przekonujący, dlatego też w całości dał jej wiarę. Na jej podstawie ustalono, że technologiczny czas naprawy uszkodzonego pojazdu wynosił 3,5 dnia roboczego, a powiększony o współczynnik urealnienia i czas na czynności organizacyjne 7,5 dnia roboczego.

Sądu Rejonowego wywiódł, że powództwo w całości należało oddalić.

W ocenie Sądu Rejonowego przyjęty w sprawie czas najmu pojazdu zastępczego nie był uzasadniony koniecznym czasem naprawy w zakresie powyżej 35 dni (art. 361 § 1 i 2 k.c.). Sąd Rejonowy podniósł, że powód nie wyjaśnił, dlaczego części zamienne zamówiono dopiero następnego dnia po otrzymaniu akceptacji kosztorysu naprawy ani dlaczego naprawy nie rozpoczęto w dniu otrzymania części zamiennych a dopiero dnia następnego. Wskazał dalej, że z opinii biegłego wynikało, że niezbędny czas potrzebny na wykonanie naprawy wynosił 7,5 dnia. Wskazany okres zawiera już czas na czynności organizacyjne, które jak chociażby przyjęcie pojazdu do naprawy i rozłożenie go wykonane zostały przed faktycznym przystąpieniem do czynności naprawczych. Z tych względów za zasadny Sąd Rejonowy uznał 35 dniowy okres naprawy. W konsekwencji całkowity koszt najmu w ocenie sądu I instancji powinien wynieść 5.600,00 zł netto tj. 6.888,00 zł brutto, zaś pozwany w postępowaniu likwidacyjnym wypłacił na rzecz powoda taką właśnie kwotę, powództwo zatem należało w całości oddalić na podstawie art. 822 § 1 k.c., 361 § 1 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. O zwrocie kwoty 222,75 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wydatki zasądzone na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 w zw. z art. 80 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżył go w całości i zarzucił mu:

I. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, w konsekwencji tegoż przekroczenia, że okres wynajmu pojazdu zastępczego, za który należałoby się poszkodowanemu odszkodowanie od pozwanego wynosił 35 dni, w oparciu o opinię biegłego, której sąd I Instancji dał wiarę w całości, podczas gdy w opinii biegły stwierdził jasno, iż naprawa pojazdu przedłużała się i trwała tak długo z powodu wykonywania oględzin pojazdu, a także weryfikacji kosztorysu oraz, że ze względu na procedury stosowane przez serwisy mogła rozpocząć się dopiero w dniu 30 kwietnia 2012 r. i powinna zakończyć się 10 maja 2012 r., więc uzasadniony czas naprawy, uwzględniając czas likwidacji szkody to okres 47 dni;

II. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 6 k.c. poprzez dorozumiane przyjęcie, że pozwany wykazał, że czas najmu pojazdu powyżej 5 dni od daty otrzymania części zamiennych był nieuzasadniony, podczas gdy z dokumentów załączonych do pozwu oraz opinii biegłego sporządzonej w niniejszej sprawie wynika zupełnie odmiennie;

2. art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 i 2 k.c. poprzez wydanie wyroku sprzeciwiającego się zasadzie pełnej rekompensaty szkody, pomimo iż powód wykazał wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego.

Mając powyższe zarzuty na uwadze powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.992,03 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za obydwie instancje.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, także kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna, co skutkowało koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku.

Wszystkie zarzuty podniesione w apelacji były częściowo zasadne. Istotą niniejszej sprawy było ustalenie zasadnego czasu naprawy uszkodzonego pojazdu i co za tym idzie uzasadnionego czasu najmu pojazdu zastępczego.

Zaznaczyć należy, że Sąd Rejonowy nie dokonał zgodnej z wymogami 233 § 1 k.p.c. oceny opinii biegłego, jedynie powtórzył jej ustalenia i wnioski. Sąd Rejonowy nie ocenił również pozostałych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Rację ma apelujący, że Sąd Rejonowy podał jedynie, że zasadny był 35-dniowy czas przebywania uszkodzonego pojazdu w zakładzie naprawczym i co za tym idzie zasadny czas najmu to okres właśnie 35 dni. Z pewnością takie uzasadnienie uzasadnionego czasu najmu pojazdu zastępczego jest niewystarczające. Opierając się na wnioskach z opinii biegłego oraz dokumentów przedstawionych przez powoda, w szczególności dokumentacji szkodowej z k. 25 akt sprawy, uzupełniając ustalenia dokonane przez sąd I instancji, wskazać trzeba, że naprawa wskazana w dokumentacji szkodowej w okresie 5 dni roboczych nie trwała pomiędzy konkretnymi dniami, ale mogła być prowadzona dopiero po ostatecznych dodatkowych oględzinach z dnia 30 kwietnia 2012 r. (poniedziałek). Trzeba mieć na uwadze, że następne dni przebywania uszkodzonego pojazdu w warsztacie to czas weekendu majowego, które są dniami wolnymi od pracy – 1 maja (wtorek), 3 maja (czwartek). Dni 2 maja (środa) i 4 maja (piątek) były dniami pracującymi, lecz 6 maja to niedziela i dzień wolny. Rację należy przyznać apelującemu, że pojedyncze dni pracujące w początkowych dniach maja to okres urlopowy. Naprawa zatem powinna zostać rozpoczęta 30 kwietnia 2012 r., po dodatkowych oględzinach, i zakończyć się w dniu 10 maja 2012 r., kiedy to samochód mógł też być odebrany z warsztatu, jak to wynika z dokumentacji szkodowej i opinii biegłego o niezbędnym czasie naprawy 7,5 dnia i trwać 47 dni.

Niezgodne z doświadczeniem życiowym jest twierdzenie, że warsztat ma przedstawić zakres szkody do kalkulacji ubezpieczycielowi, bowiem jest odwrotnie – to ubezpieczyciel jest odpowiedzialny za kalkulację naprawy. Ubezpieczyciel za pomocą wykwalifikowanego pracownika - likwidatora szkód komunikacyjnych, dbając o własne interesy i o długość przebywania uszkodzonego pojazdu w warsztacie, po oględzinach uszkodzonego pojazdu może i powinien ocenić szkodę. Pracownicy warsztatu, którzy dokonują napraw odkrywkowych pojazdu, mogą zauważyć konieczność dodatkowych napraw i w związku z tym mogą domagać się pokrycia dodatkowych kosztów naprawy i kolejnej kalkulacji. Pozwany na uzasadnienie swojego stanowiska jedynie zaprzeczył okresowi przebywania uszkodzonego auta w zakładzie naprawczym przez okres 48 dni, a uznając za zasadny okres 35 dni. To z pewnością za mało. Nie ma wątpliwości, że zostało udowodnione, że czas przebywania uszkodzonego pojazdu w warsztacie to okres co najmniej 47 dni (art. 6 k.c.).

Wskazać należy, że sąd II instancji bierze pod uwagę naruszenie prawa materialnego z urzędu. Podkreślić należy, że w niniejszej sprawie zasadne mogło być tylko żądanie zasądzenia odszkodowania w wartości netto, a nie brutto. Poszkodowana wyraźnie zeznała, że zapłaciła powodowi wartość podatku VAT (k. 77). Powód zatem nie mógł domagać się od pozwanego towarzystwa wartości przekraczającej iloczynu 47 dni najmu i stawki najmu w wysokości 160 zł netto ($47 \times 160 \text{ zł} = 7.520 \text{ zł}$). Z pewnością żądanie przekraczało tę wartość. Ponadto do wartości zostały doliczone odsetki bez wskazania daty początkowej ich naliczania. Strona pozwana tej okoliczności również nie kwestionowała. Nie było również kwestionowane kiedy pozwany został wezwany do zapłaty i jaki był termin wymagalności roszczenia. Z tych względów Sąd Okręgowy uznał za zasadne żądanie odsetek od daty wniesienia pozwu (14 listopada 2013 r.), bowiem Sąd w przypadku braku wskazania daty żądanych odsetek nie może jak w przypadku prawa materialnego, z urzędu ustalać daty zasądzonych odsetek (art. 481 k.c.). Z pewnością rolą strony jest precyzyjne określenie daty od jakiej żąda zasądzenia odsetek.

Podsumowując, powodowi należało się odszkodowanie w wysokości iloczynu dobowej stawki najmu pojazdu zastępczego w wysokości 160 zł netto i 47 dni uzasadnionego okresu najmu, tj. 7.520 zł. Z uwagi na fakt, że pozwany zapłacił już na rzecz powoda kwotę 6.888 zł, na rzecz powoda należało zasądzić kwotę 632 zł ($7.520 - 6.888$), co w ocenie Sądu Okręgowego stoi w zgodzie z zasadą pełnej rekompensaty szkody (art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 i 2 k.c.).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I. na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. W konsekwencji powyższego, zmianie uległo również rozstrzygnięcie o kosztach procesu, które uległy stosunkowemu rozdzieleniu na mocy art. 100 k.p.c. Szczegółowe ich wyliczenie pozostawiono referendarzowi sądowemu na mocy art. 108 k.p.c. Powód przegrał sprawę przed sądem I instancji w 68% (żądał zapłaty 1.992,03 zł, zostało mu zasądzone 632 zł, co stanowi 32% żądania) i w takiej wysokości powinien ponieść koszty procesu. W punkcie II. Sąd Okręgowy oddalił apelację w pozostałej części na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 100 k.p.c. i dokonał ich stosunkowego rozdzielenia, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu na mocy art. 108 k.p.c. Analogicznie jak w przypadku kosztów przed sądem I instancji, powód w apelacji żądał zapłaty 1.992,03 zł, zostało mu zasądzone 632 zł, co stanowi 32% żądania, zatem jest zobowiązany ponieść koszty procesu w 68% ($100\% - 32\%$).

SSO Magdalena Nałęcz	SSO Anna Gałas	SSO Andrzej Kubica
----------------------	----------------	--------------------